

Sygnatura akt II AKa 59/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SSA Barbara Krameris (spr.)

SSA Tadeusz Kielbowicz

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Marka Ratajczyka wykonującego zadania Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r.

sprawy **A. S. (1)**

### ***o odszkodowanie i zadośćuczynienie***

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 24 listopada 2015 r. sygn. akt III Ko-o 3/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok wobec A. S. (1) w punkcie I części rozstrzygającej w ten sposób, że na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34, poz. 149 z późn. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. S. (1) ponad kwotę 145.000 zł dalsze 24.250 zł (dwadzieścia cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych), w tym 12.000 zł tytułem odszkodowania oraz 12.250 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2016 roku,**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. tytułem nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym 120 zł oraz 27,60 zł z tytułu zwrotu VAT,**

**IV. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

A. S. (1) złożył do Sądu Okręgowego we Wrocławiu wnioski o zasądzenie na jego rzecz kwoty:

- 108.000 zł tytułem utraconych zarobków od 5 kwietnia 1982 r. do 20 maja 1983 r.,
- 24.000 zł tytułem utraconych 13 i 14 pensji w 1982 r. i 1983 r.,
- 102.000 zł tytułem pomniejszenia emerytury,

- 38.000 zł tytułem odszkodowania za zwrot wkładu mieszkaniowego dla ZG R.,

- 750.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z pobawienia wolności i krzywdy zaistniałej później, a będące w bezpośrednim związku przyczynowym z bezpodstawnym pozbawieniem wolności;

Łącznie 1.022.000 zł.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r., sygn.. akt: III Ko 3/15/o na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (Dz.U. nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. S. (1) kwotę 145.000 zł, w tym kwotę 96.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 49.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami licząc od dnia uprawomocnienia się wyroku. Dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia który miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia zasądzoną na rzecz A. S. (1) w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a która wynikła z orzeczenia wydanego w dniu 8 października 1982 r. na podstawie art. 48 ust. 2 i 4 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym jest kwota 49.000 zł, podczas gdy całokształt ujawnionych okoliczności i zgromadzonych dowodów, w tym przede wszystkim stopień pokrzywdzenia i cierpienie wnioskodawcy, prowadzi do wniosku, że zasądzona kwota zadośćuczynienia powinna wynosić kwotę 750.000 zł;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że jedynym bezpośrednim rezultatem wykonania orzeczenia z dnia 8 października 1982 r. jaki wyrządził A. S. (1) szkodę, była jedynie wartość utraconych pensji w okresie rzeczywistego pozbawienia wolności oraz poszukiwania pracy do 19 maja 1983 r., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów powinna prowadzić do konkluzji, że w bezpośrednim związku z zatrzymaniem, tymczasowym aresztowaniem, a ostatecznie wykonaniem wyroku była także utrata 13 i 14 pensji za rok 1983 r.;

3. obrazę art. 552 § 4 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez przyjęcie, że wyłącza on stosowanie przepisów ogólnych prawa cywilnego jedynie w takim zakresie, w jakim sam kształtuje podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że stanowi on podstawę dochodzenia również roszczeń z tytułu pomniejszonej emerytury, stanowi on bowiem samoistną podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie zwrócił kwoty 38.000 zł tytułem wkładu mieszkaniowego, podczas gdy spójne i znajdujące odzwierciedlenie w zgromadzonych dokumentach zeznania A. S. (1), których wiarygodności Sąd pierwszej instancji nie kwestionował, stanowią dostateczny dowód na okoliczność zwrotu powyższej kwoty, a co za tym idzie poniesionej szkody przez wnioskodawcę w kwocie 38.000 zł.

Na podstawie art. 438 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie przez zasądzenie od Skarbu Państw na rzecz wnioskodawcy A. S. (1) dalszych kwot;

1. 176.000 zł tytułem odszkodowania,

2. 701.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy;

tj. łącznie kwotę 877.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 877.000 zł liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku;

ewentualnie – na podstawie art. 438 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy częściowo zasługuje na uwzględnienie, dotyczy to wysokości zasądzzonego na rzecz A. S. (1) zadośćuczynienia oraz zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconej 13 i 14 pensji za rok 1983 r.

W świetle ustaleń Sądu Okręgowego jest oczywiste, że wnioskodawca A. S. (1) spełnia, określone ustawą, warunki do uzyskania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz pozbawienie wolności w okresie od 5 kwietnia 1982 r., do 13 kwietnia 1983 r. Ustalenie to nie jest kwestionowane. Krytyka zaskarżonego wyroku w zakresie zadośćuczynienia sprowadza się do negacji oceny „skali krzywdy” (**zarzut z pkt 1 apelacji**).

W judykaturze i pośród komentatorów podkreśla się przede wszystkim, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy unikać schematyzmu, a odpowiednia kwota zadośćuczynienia winna być oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnego wypadku, zarówno bowiem okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i badanymi okolicznościami (tak SN w wyroku z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389). Jak wskazuje Sąd Najwyższy " ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażącej dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia", podobnie SN także w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04 niepubl., por. też G. Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2009 r., tom I, s. 608).

Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym pozbawieniem wolności i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na uwadze całokształt okoliczności dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej oraz inne skutki zatrzymania i tymczasowego aresztowania (podobnie: SN w wyroku z 30 kwietnia 1981 r., I KZ 114/80, niepubl.). Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę moralną w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) jest niewymierne, jednakże nie może być traktowane w sposób mechaniczny, a przy tym sprowadzać się do wymiaru symbolicznego.

Jednocześnie dostrzec trzeba, że zadośćuczynienie ustalać należy bez zachowywania nadmiernej drobiazgowości; powinno ono "czynić zadość" poczuciu krzywdy, przeto opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, by nie powstawało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej i tymczasowo aresztowanej (lub tymczasowo aresztowanej), ale zarazem i o to, by orzekanie o tym nie było sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się itp. (podobnie: SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 2 czerwca 1993 r., II AKz 135/93, z. 6-8, poz. 55). Odnosząc się do kryteriów rozmiaru zadośćuczynienia stwierdzić należy, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną, a nie symboliczną wartość, a przy tym odpowiednia suma pieniężna winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie nie może być rażąco wygórowane, ani też rażąco niskie a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego charakteru.

Bez wątpienia nie jest możliwym precyzyjne wyliczenie cierpień i krzywd spowodowanych pozbawieniem wolności, jakich niewątpliwie doświadczył A. S. (1). Uwzględnić tutaj należy przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności (s. 13 – 14 uzasadnienia wyroku), w jakich pozbawienie wolności nastąpiło oraz warunki, w jakich

wykonywane było tymczasowe aresztowanie oraz okoliczności wymienione przez skarżącego w apelacji (s. 4 – 5 uzasadnienia apelacji).

Nie negując przy tym wyprowadzonego w orzecznictwie stanowiska, że ustalenia wysokości zadośćuczynienia leży w sferze swobody orzekania sędziowskiego (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2007 r., II Aka 235/07, LEX nr 370385, OSN PiPr 2008, z 6, s. 45; czy postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2010 r., II KK 196/10, LEX nr 612478), należy podkreślić, że ma to być swobodne, a nie dowolne ustalenie rozmiaru owej krzywdy. Powinno zatem obejmować wszystkie ustalone okoliczności towarzyszące niesłusznemu aresztowaniu, jak i ich aktualne konsekwencje dla życia zwolnionego, gdyż dopiero wtedy dostrzegalna jest w pełni krzywda wyrządzona niesłusznemu pozbawionemu wolności. Niemniej jednak nie sposób uznać, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, by zasądzenie odszkodowania we wnioskowanej wysokości 701.000 zł, znajdowało uzasadnienie w krzywdach, jaki doznał A. S. (1), bowiem nie są one w ocenie Sądu Apelacyjnego, tak rozległe jak próbował wykazać to pełnomocnik wnioskodawcy i A. S. (1). Co prawda wnioskodawca był pozbawiony wolności ponad rok ale warunki bytowe w jakich przebywał w areszcie śledczym nie odbiegały od przeciętnych warunków panujących w takich placówkach.

Określając wysokość zadośćuczynienia, należało mieć na uwadze nie tylko długość okresu pozbawienia wnioskodawcy wolności, ale i wszelkie okoliczności stanowiące tło zastosowania środka zapobiegawczego, a także wszelkie towarzyszące izolacji więziennej, bez wątpienia dotkliwe dla psychiki wnioskodawcy, przeżycia. Nie powielając argumentów podniesionych, przez Sąd Okręgowy, warto wskazać, że A. S. (1) ustosunkowując się do warunków w jakich odbywał zarówno tymczasowe aresztowanie, jak również wymierzoną karę, przed Sądem I instancji zeznał „nie zgłaszałem w Areszcie Śledczym żadnych chorób ani dolegliwości (...) w G. przesłuchujący nie bili mnie, ani nie szarpali” (k. 50 – 51 akt). W przekazanej dokumentacji IPN – protokołach przesłuchania A. S. (1) również nie znajduje odzwierciedlenia kwestia cierpień fizycznych, złego samopoczucia, czy też bólu, obrażeń. Jak wynika z zebranej w sprawie dokumentacji w okresie przesłuchiwania wnioskodawcy każdorazowo wskazywał on, że stan jego zdrowia jest dobry (akta II – 182/82). Powyższe oznacza, że doznał cierpień nie przekraczających granicy normy. Oceny tej nie zmienia oświadczenie A. S. (1) złożone na rozprawie odwoławczej w piśmie z 6.04.2016 r., w którym wskazał „byłem bity, byłem szarpany” (k. 132). Nie powołał na tę okoliczność żadnych dowodów. Powyższe w konfrontacji z pozostałymi dowodami oraz zasadami logiki i doświadczenia życiowego, skłania do utrzymania wcześniejszej oceny.

Z uzasadnienia apelacji wynika (s. 3 – 6 uzasadnienia), że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił tylko część okoliczności związanych z pozbawieniem wolności. W szczególności apelujący podnosi, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie uwzględnia rozpadu małżeństwa w okresie tymczasowego aresztowania A. S. (1), przebiegu zatrzymania, które nastąpiło na oczach jego małoletnich dzieci, czy też negatywnych odczuć najbliższych mu osób, które winny być odzwierciedlone przy ocenie krzywdy A. S. (1) oraz ogromne cierpienia, jakie związane były z jego izolacją. Wbrew zarzutowi i wywodom apelacji, Sąd a quo ustalił, że traumatyczne przeżycia z okresu niesłusznego pozbawienia wolności odbiły się na życiu wnioskodawcy. Uwzględnił zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, że „okres izolacji przyczynił się pośrednio do rozpadu pożycia małżeńskiego i utraty więzi fizycznej z małżonką” (s. 13 – 14 uzasadnienia wyroku). Słusznie ustalił Sąd Okręgowy, że dla wysokości zadośćuczynienia znaczenie mają cierpienia fizyczne i psychiczne, zasadnie wskazując, że ich stopień, wbrew twierdzeniom skarżącego nie przewyższał tych, których doznały inne osoby pozbawione w tożsamyh okolicznościach.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że skarżący nadmierną wagę przypisuje izolacji A. S. (1), jako bezpośredniego powodu, z którego rozpadło się jego małżeństwo. Analiza akt rozwodowych sygn. akt R.III.2C.135/83, skłania do wysunięcia kilku wniosków. Po pierwsze postępowanie rozwodowe zostało wszczęte z inicjatywy małżonki A. S. (1), która wniosła w pozwie o rozwiązanie małżeństwa bez orzekania o winie (k. 1, akt R.III.2C.135/83). Po drugie zarówno podczas posiedzenia pojednawczego, jak również toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym w Głogowie, jako powód rozpadu pożycia strony wskazywały pozostawanie przez żonę wnioskodawcy w konkubinacie z innym mężczyzną, jak również niełojalne zachowania A. S. (1) (k. 16 – 17 akt R.III.2C.135/83). Po trzecie nie uszło uwadze tutejszego Sądu, że żona skarżącego zeznała w trakcie rozprawy rozwodowej, że poznała nowego partnera, już w 1981 r., a zatem rok przed tymczasowym aresztowaniem A. S. (1). K. S., wbrew twierdzeniom podnoszonym w apelacji, jako główny powód rozpadu powoływała zwiążanie się z nowym mężczyzną. Nie sposób również pominąć, tego na co A. S.

(1) powoływał się kilkakrotnie w postępowaniu rozwodowym, mianowicie częstych odwiedzin małżonki podczas jego izolacji (k. 21 R.III.2C.135/83), a także utrzymywanego kontaktu korespondencyjnego. Powyższe przeczy nie tylko przypisania bezpośredniego związku przyczynowego między niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i rozpadem związku małżeńskiego, ale również umniejsza cierpienia, jakich doznawał A. S. (1) przebywając w warunkach izolacji, skoro posiadał regularny kontakt z małżonką. Brak bezpośredniego związku między niesłuszenie stosowaną izolacją, a przyznaniem pieczy nad małoletnimi dziećmi aktualizuje się również w zakresie opuszczenia ojczyzny i emigracji do Szwecji. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, by przyczyną wyjazdu za granicę było wykonanie wyroku i odbyta izolacja. Istotne jest to, że A. S. (1) został zwolniony z Zakładu Karnego z dniem 13 kwietnia 1983 r., następnie podjął po miesiącu pracę w przedsiębiorstwie Kopalń (...) sp. Z o.o. w L., gdzie pracował do 30 czerwca 1988 r. Jak wynika z akt pracowniczych odmowa jego zatrudnienia w miejscu pracy sprzed izolacji nie była spowodowana odbytą karą, a wstrzymaniem zatrudnienia (k. 56 akt osobowych) zatem i w tej mierze nadmierne przypisywanie przyczynowości jest nieuzasadnione. Do Szwecji wnioskujący wyemigrował w maju 1988 r., (k. 50v akt) a zatem 5 lat po zwolnieniu z zakładu karnego, co należy oceniać również w kategoriach pośrednio związanych z izolacją. Mimo tego, że A. S. (2) zeznał „uwazam, że mój wyjazd do Szwecji związany był z działalnością polityczną” (k. 51 akt), nie sposób dokonywać wykładni związku przyczynowo – skutkowego rozszerzająco.

Oczywiście dla miarkowania odpowiedniego zadośćuczynienia dla A. S. (1) istotne jest ustalenie w jakim stopniu tymczasowe aresztowanie i skazanie na karę pozbawienia wolności przyczyniło się do pogorszenia stanu psychicznego i jakie cierpienie wywołało. Nie sposób jednak podzielić poglądu skarżącego, jakoby było ono tak ogromne żeby kwotą adekwatną do skali cierpień była suma 701.000 zł (s. 4 uzasadnienia apelacji). Skarżący ma rację, że tymczasowe aresztowanie i pozbawienie wolności musiało mieć negatywny wpływ na jego kondycję psychofizyczną i dlatego ten fakt był przez Sąd Apelacyjny brany pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

W judykaturze wskazuje się, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być uznany za zasadny tylko wtedy, gdy sposób jej ustalenia narusza zasady określania rozmiaru tego świadczenia, czyli gdy przyznana kwota ma charakter symboliczny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV KK 291/06, LEX nr 324705; z dnia 8 listopada 2007 r., II KK 197/07, LEX nr 476527; czy cytowane wyżej z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10). Należy jednak mieć na względzie, że stosownie do art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c., zadośćuczynienie to ma być "odpowiednie". Nie chodzi zatem o to, czy in concreto jest ono jedynie symboliczne, lecz o to, czy jest odpowiednie, a więc naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłuszenie aresztowanemu. Należy nadto mieć na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszenie pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego obecny status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy wykonania środka zapobiegawczego, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dotkliwe warunki w celi), ale np. również to, że osoba taka w okresie pozbawienia wolności utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Nie sposób podzielić poglądu skarżącego, jakoby odwołanie się przez Sąd meriti do kwantyfikatora średniej stopy życiowej przy ustalaniu zadośćuczynienia pozostawało w sprzeczności z linią orzeczniczą (s. 5 uzasadnienia apelacji). Uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (por. Wyrok SN z 10.3.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC Nr 10/2006, poz. 175). Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji nie można całkowicie od tej przesłanki całkowicie abstrahować. Jak wynika z uzasadnienia Sąd Okręgowy nadał temu elementowi rolę subsydiarną, a nie fundamentalną (s. 14 uzasadnienia wyroku), czego nie sposób poczytać za błąd. Zasada umiarkowanego rozmiaru zadośćuczynienia łączy się z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, czy nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia” (wyrok SA w Katowicach z 7 lutego 2008r., II Aka 22/08, KZS 2008, Nr 7-8, poz.105).

Uwzględniając w nieco większym stopniu wagę istotnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia okoliczności, a nawet ewentualnie zaistnienie jednego aktu agresji strażnika więziennego wobec wnioskodawcy, na którą powoływał

się zarówno przed Sądem I instancji, jak również w postępowaniu odwoławczym, Sąd Apelacyjny podwyższył tę kwotę, dostrzegając niepełne dowartościowanie krzywdy przez Sąd I instancji, w ten sposób, że zasądził na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia dodatkową kwotę 12.250 zł. Łączna suma zadośćuczynienia zasądzona przez Sądy obu instancji – 61.000 zł - jest bliższa "odpowiedniej" - w rozumieniu art. 445 § 1 k.p.c. - rekompensacie za doznane przez wnioskodawcę krzywdy. Czyni ona zadość poczuciu sprawiedliwości i odpowiednio kompensuje krzywdy powstałe w wyniku niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności, godziwie równowagę dolegliwości wskazane w apelacji, wykracza zdecydowanie poza wymiar symboliczny i stanowi wielkość ekonomicznie odczuwalną.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacyjnych, wskazać trzeba, że dowolne było uznanie Sądu I instancji, co do nieuwzględnienia wniosku A. S. (1) w zakresie zasądzenia na jego rzecz dodatkowej 13 i 14 pensji za rok 1983 r., (s. 11 – 12 uzasadnienia). Rację ma apelujący, który podniósł, że bezpośrednim powodem utraty pensji 13 i 14 przysługującej A. S. (1) za 1983 r., było zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy (**zarzut z pkt 2 apelacji**). Uwzględniając bowiem wieloletni staż pracy wnioskodawcy w (...) Zakłady (...) (w latach 19.11.1974 r., - 5.07.1982 r.), okoliczność, że stosunek pracy wygasł na podstawie art. 66 § 1 kodeksu pracy (Dz.U. 1974 Nr 24 poz. 141), z uwagi na tymczasowe aresztowanie A. S. (1) nie sposób uznać, wbrew twierdzeniom Sądu meriti, że „nie ma (...) gwarancji czy nawet jakby został ponownie przyjęty do pracy świadczyłby ją do końca 1983 r.”. Ustalenie zaistnienia znamienia bezpośredniości, które na podstawie art. 8 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego<sup>1</sup> w zw. z art. 552 k.p.k. wymaga każdorazowo odrębnych rozważań analizujących obiektywne możliwości wnioskodawcy po opuszczeniu zakładu karnego, w zakresie niwelowania związanych z tym zdarzeniem skutków, w czasie bezpośrednio po nim następującym (postanowienie SN z 1.03.2012 r., IV KK 278/11). Ten przymiot bezpośredniości wykazuje utrata 13 i 14 pensji za rok 1983 r. Argumentacja Sądu I instancji, jakoby nie otrzymał dodatkowych pensji z uwagi na to, że nie przepracował pełnego roku zdaje się nie dostrzegać przyczyny, dla której owej pracy nie wykonał, a którą bez wątplenia było właśnie zatrzymanie, tymczasowe aresztowanie i odbywanie kary. Uwypuklić należy, że w skład realnych możliwości zarobkowych A. S. (1) w 1983 roku, w przypadku nie zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz odbywania wymierzonej kary, wchodziło prawo do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników jednostek sfery budżetowej za 1983 rok. Uwzględniając wieloletni stosunek pracy, w którym pozostawał nim został tymczasowo aresztowany, a także przyczynę ustania stosunku pracy, wskazaną w świadectwie pracy (akta osobowe (...)) SA w szczególności świadectwo pracy z dnia 6.09.2003r., k. 70), podnieść należy, że gdyby nie zwolniono go z pracy to uzyskałby takie dodatkowe wynagrodzenie czyli tzw. 13 oraz 14-tkę. W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjął, że do wysokości szkody poniesionej przez A. S. (1) w związku z jego niesłusznym pozbawieniem wolności zakwalifikować należy również wysokość 13 i 14 pensji za 1983 r., która przysługiwałaby mu gdyby nie pozostawał w izolacji. Przyjmując za Sądem I instancji (s. 11 uzasadnienia wyroku) wartość miesięcznego wynagrodzenia na poziomie 6.000 zł, Sąd Apelacyjny uznał, że zasadne jest zasądzenie ponad kwotę zasądzoną już odszkodowania 96.000 zł dalsze 12.000 zł, jako ekwiwalent 13 i 14 pensji za 1983 r., o czym orzekł w pkt I wyroku.

Dokonując rozważań zasadności zarzutów apelacyjnych zawartych w **pkt 3 apelacji**, należy wyjściowo odwołać się do prawidłowego odczytania pojęcia szkody w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., do którego odwołuje art. 8 ust. 3 ustawy lutowej. Wynika ona z różnicy pomiędzy stanem majątkowym jaki by zaistniał gdyby pokrzywdzonego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili jej odzyskania. Definicja ta jakkolwiek nie sformułowana przez prawo cywilne, to aprobowana zarówno przez doktrynę jak i orzecznictwo, wyraźnie określa ramy czasowe, w bezpośredniej bliskości których może poruszać się sąd karny orzekający w powyższej materii, obejmującej oczywiście także słuszne odszkodowanie. Sąd Apelacyjny akceptuje, co do zasady stanowisko Sądu meriti, co do nieuwzględnienia na gruncie postępowania karnego roszczenia odszkodowawczego (s. 12 uzasadnienia wyroku), dotyczącego równowartości świadczenia emerytalnego we wnioskowanej wysokości 102.000 zł Sąd Apelacyjny dostrzega problem wnioskodawcy w przedmiocie prawa do świadczeń emerytalnych, określenia okresów zaliczanych do uprawnienia emerytalnego oraz wynikającą z tego tytułu wysokością tego świadczenia. Okoliczność braku opłacania składek emerytalnych w okresie pozostawania wnioskodawcy w izolacji prowadziła do wpływu tego okresu na prawo A. S. (1) do emerytury oraz jej wysokości. W niniejszej sprawie A. S. (1) domagał się zasądzenia na swoją rzecz 102.000 zł z tytułu świadczeń

emerytalnych za okres, w którym przebywał w izolacji. Słuszny jest pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, który w pełni podziela Sąd Apelacyjny, że sąd karny nie jest uprawniony do zasądzania skapitalizowanej emerytury wyrównawczej za okres od 5 kwietnia 1982 r., do 13 kwietnia 1983 r. Przepisy o świadczeniu wyrównawczym, określonym przez wnioskodawcę, jako składki na świadczenie emerytalne nie mają zastosowania w przypadku dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie tak art. 552 § 4 kpk, jak również art. 8 ustawy lutowej. Sąd karny nie jest uprawniony do rozstrzygania o żądaniu zasądzenia kapitalizacji wysokości emerytury, czy też jej wyrównania. Zasądzone wynagrodzenie miesięczne brutto przez Sąd I instancji, w wysokości łącznej 84.000 zł (s. 11 uzasadnienia wyroku) zawiera te elementy, których pracodawca nie wypłaca pracownikowi, lecz odprowadza bezpośrednio na rachunki odpowiednich instytucji, w tym również odpowiednik składki emerytalnej, jako składnik utracony bezpośrednio w wyniku stosowania wobec A. S. (1) niesłusznego tymczasowego aresztowania. Nie budzi żadnych wątpliwości, że wysokością składki emerytalnej wnioskujący nie mógłby w żaden sposób dysponować, czyli również nie mógłby ich zaoszczędzić, bowiem nie zostają one przekazane na rzecz pracownika.

Mimo powyższej rekompensaty wysokości nieodprowadzanych składek emerytalnych nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że A. S. (1) uzyskał w trybie art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu (...) (Dz. U. nr 162, poz. 1118 z późn. zm.) decyzję wydaną przez Prezesa Sądu Okręgowego w przedmiocie stwierdzenia, że był pozbawiony wolności w okresie od 5 kwietnia 1982 r., do 13 kwietnia 1983 r., (k. 3 akt ZUS). Następnie z decyzji ZUS-u z 29 kwietnia 2013 r., (k. 35, akt ZUS) wynika, że wnioskodawcy nie tylko zaliczono okresy pozostawania w izolacji do pracy górniczej (k. 56 akt ZUS), ale równocześnie zweryfikowano liczbę okresów składkowych 24 lat 1 miesiąc i 2 dni. W związku z powyższym organ ZUS uznał, iż należy przyjąć, że okres o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy emerytalnej, jako okres składkowy jest zaliczany do ogólnego stażu do emerytury. A. S. (1) w postępowaniu administracyjno – sądowym kwestionował sposób zakwalifikowania okresu izolacji do uprawnień emerytalnych, niemniej jednak mimo złożonego przez niego odwołania decyzja emerytalna została utrzymana w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 21 maja 2014 r., (k. 66 akt ZUS). Dotychczasowa analiza inicjowanego przez wnioskodawcę toku administracyjno – sądowego w zakresie roszczenia emerytalnego – zakończona prawomocnie przed sądem powszechnym, a także dążenie do kompensacji poprzez kapitalizację świadczenia emerytalnego na gruncie postępowania karnego z uwagi na niesłuszną izolację, mimo tego, że Sąd I instancji zasądził na jego rzecz wynagrodzenie brutto, a okresy izolacji w wyniku decyzji wydanej przez prezesa Sądu Okręgowego, zostały zaliczone do stażu pracy uwzględnianego przy wieku emerytalnym, traktować należy, jako roszczenie dalsze, podlegające rozpoznaniu w innym trybie. Jak już wskazano na gruncie art. 8 ustawy lutowej kompensacji podlegają jedynie szkoda i krzywda, będące bezpośrednim następstwem niesłusznego zastosowania środka przymusu (por. postanowienie SN z 7.02.2007 r., V KK 61/06). Przyjęcie stanowiska, jakoby w postępowaniu karnym możliwe było dochodzenie roszczenia w zakresie wyrównania wysokości świadczenia emerytalnego, mimo wyczerpania drogi administracyjno – sądowej w zakresie zabezpieczenia społecznego, prowadziłoby do niedającego się zaakceptować wniosku, że w trybie określonym w ustawie lutowej, możliwe jest dochodzenie roszczeń skapitalizowanych, zaś niedopuszczalne byłoby żądanie pozostałych roszczeń w klasycznym adekwatnym wymiarze. Odnosząc się do stanowiska zajętego w apelacji i traktującego odpowiedzialność Skarbu Państwa w sposób rozszerzający, to zgodzić się wypada jedynie z poglądem, że związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a wymierną materialnie szkodą musi być adekwatny i pozostawać w kognicji sądu karnego. Poza dyskusją pozostaje zatem, że sądy orzekające w sprawach karnych podlegają w tej materii czytelnym ograniczeniom i właściwymi (ewentualnie) w zakresie szerszym stają się sądy orzekające w sprawach cywilnych sądownictwa powszechnego (postanowienie SN z 1.03. 2012 R. IV KK 278/11, Kodeks postępowania karnego. Komentarz t. III, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Wyd. IV, nb. 6 przed art. 552 kpk). Jak wynika z przyjętej linii orzeczniczej zasadne jest powierzenie spraw o powyższej problematyce sądom karnym w odniesieniu do szkody i krzywdy bezpośrednio powiązanej ze stosowanym środkiem, to w przypadku zgłoszenia dalszych roszczeń związanych jedynie przyczynowo ze zdarzeniem, a pozbawionych związku opatrzonego cechą bezpośredniości, logicznym jest zastosowanie zasad ogólnych o podziale zadań wymiaru sprawiedliwości. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego z orzeczenia z dnia 28 czerwca 2001 r., (WZ 26/01, OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 84), przekazywanie przez sądy powołane do orzekania w sprawach karnych na drogę procesu cywilnego spraw o odszkodowanie za niesłusnie pozbawienie wolności, o których mowa w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, nie może

być uzasadnione wyłącznie tym, że roszczenie ma charakter cywilnoprawny, gdyż istotą tego postępowania jest właśnie rozpoznawanie roszczeń dotyczących cywilnoprawnej odpowiedzialności Skarbu Państwa. Wobec zasadnego położenia w tym orzeczeniu stanowczego akcentu na słowo „wyłącznie”, staje się oczywistym i to, że w przypadku wyczerpania możliwości przewidzianych we wspomnianym trybie, droga dochodzenia roszczeń w procesie cywilnym powiązanych ze zdarzeniem je wywołującym, nie zostaje zamknięta.

Zmierzając do oceny dalszych zarzutów stawianych wyrokowi Sądu I instancji wskazać należy, że w postępowaniu o odszkodowanie prowadzonym na podstawie przepisów Rozdziału 58 KPK mamy do czynienia z tzw. rozłożeniem ciężaru dowodu pomiędzy wnioskodawcą (poszkodowanym) a organem sądowym. Odszkodowanie, o którym mowa w art. 8 ustawy lutowej, adekwatnie do regulacji art. 552 k.p.k., ma charakter cywilno - prawny. W związku z tym na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. poszkodowany powinien udowodnić podstawę jak i wysokość zgłoszonego roszczenia. Z kolei sąd rozpoznający wniosek o odszkodowanie zgodnie z treścią art. 2 § 2 KPK powinien w procedowaniu dążyć do tego, ażeby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne (wyrok SN z 4.11.2004 r., WK 19/04, SA w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 165/13, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt II AKa 295/12; por. J. Waszczyński: Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim prawie karnym, Warszawa 1967 r., s. 157-159; A. Bulsiewicz: Proces o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy, Toruń 1968, s. 108-109).

Przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego ocena dowodów nie jest dowolna. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażane przez Sąd Okręgowy w zakresie nieuwzględnienia żądania wniosku do zasądzenia na rzecz A. S. (1) kwoty 38.000 z tytułu zwrotu przez niego wkładu mieszkaniowego (s. 12 uzasadnienia wyroku). Stanowisko to zostało powielone również w zarzucie **z pkt 4 apelacji**. Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, warunkiem przyznania odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności jest ustalenie związku przyczynowego między bezpodstawną izolacją, jako przyczyną szkód, a powstałymi szkodami, zgodnie z art. 361 § 1 k.c., który znajduje uzasadnienie w zakresie orzekania do roszczeń wysuwanych w oparciu o art. 8 ustawy lutowej. Powołana regulacja ogranicza odpowiedzialność tylko do adekwatnych następstw niesłusznego pozbawienia wolności. Jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy nie ma podstaw do zasądzenia odszkodowania z racji zwrotu wkładu mieszkaniowego w wysokości 38.000 zł. Wnioskodawca nie przedstawił dowodów świadczących o dokonaniu takiej transakcji oraz jej wysokości, a jedynie twierdził, że do niej doszło. Powyższe jest o tyle wątpliwe, że po pierwsze powołał, że otrzymał nakaz zapłaty, co sugeruje iż toczyło się w tym zakresie stosowne postępowanie w związku z tym miał możliwość wystąpienia o stosowne dokumenty tak w zakresie nakazu, jak również ze spółdzielni, czemu nie sprostał. Zgromadzone dotychczas w postępowaniu dowody zostały poddane przez Sąd Okręgowy prawidłowej ocenie przez pryzmat art. 7 k.p.k. "Trudności dowodowe" z uwagi na brzmienie znajdującego zastosowanie w tej sprawie art. 6 k.c. oraz stanowisko doktryny i judykatury nie oznaczają, że uprawdopodobnienie nie może opierać się, jak sugerował apelujący, na samych twierdzeniach strony (T. Erciński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Komentarz, LexPolonica nr 3929664). Wnioskodawca jednak swoim działaniem nie spowodował utraty dokumentów, niemniej jednak poza oświadczeniem nie potwierdzonym żadnym innym dowodem nie wykazał tego, by szkodę z tytułu zwrotu wkładu mieszkaniowego poniósł. Zasadnie Sąd Okręgowy oczekiwał od A. S. (1) na podstawie art. 6 k.c., posiadającego odpowiednią wiedzę by wykazał podstawy dochodzonego roszczenia i jego wysokość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.11.2011 r., WK 19/04, R – OSNKW 2004 r. poz. 2011). A. S. (1) nie przedłożył dowodu, choć to na nim spoczywał ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.), że dokonał zwrotu wkładu mieszkaniowego. Znamienne jest również i to że w uzasadnieniu apelacji pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, że „przedstawienie dokumentów do zasądzenia 38.000 zł tytułem zwrotu wkładu mieszkaniowego jest z istoty utrudnione” (s. 7 uzasadnienia apelacji), nie wskazując, że jest on niemożliwy. Utrudnienie czy też wpływ czasu, w przypadku rozstrzygnięcia wniosku o zasądzenie odszkodowania, o którym mowa w art. 8 ust. 3 ustawy lutowej, na gruncie reguły, o której mowa w art. 6 k.c., znajdującej zastosowanie w tej sprawie w żadnej mierze nie może przesądzać o automatycznym uwzględnieniu roszczenia, bowiem A. S. (1) w tej mierze nie wykazał należyście, by doznał szkody, o której mowa w art. 363 § 1 k.c.

Odnosząc się do kwestii, które A. S. (1) podniósł w piśmie złożonym w trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 6 kwietnia 2016 r., (k. 136) odwołać należy się do art. 6 k.c., który reguluje obowiązek ciężaru dowodzenia. Utracone



korzyści, na które powołuje się A. S. (1) nie zostały objęte wnioskiem o odszkodowanie. To na wnioskodawcy ciążył obowiązek wykazania, że szkoda w postaci utraconych korzyści, wynikająca z Karty Górnika, czy też koszty związane z prowadzeniem sprawy karnej (w tym kosztów wizyt rodziny wnioskodawcy w Areszcie Śledczym) zostały przez niego rzeczywiście poniesione. Na marginesie można wskazać, że z załączonych do sprawy akt osobowych (...) Spółka Akcyjna, akt ZUS oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, nie wynika, by A. S. (1) przed okresem izolacji, czy też już po jego ustaniu korzystał z uprawnień, na które wskazał w piśmie. A. S. (1) nie wykazał – mimo tego, że to na nim spoczywał ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.) - że rzeczywiście szkodę w tej postaci poniósł oraz, że pozostawała ona w bezpośrednim związku z niesłusznym pozbawieniem go wolności.

Z tych przyczyn orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

Na podstawie § 14 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348), Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. tytułem nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym 120 zł oraz 27,60 zł z tytułu zwrotu VAT.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z przepisem art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34, poz. 149 z późn. zm.).

Barbara Krameris	Jerzy Skorupka	Tadeusz Kielbowicz
------------------	----------------	--------------------

1 Dalej jako – ustawy lutowej

2 Dalej jako ustawy emerytalnej